

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.
Telefon nr. 61

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wlkp.)
ul. Wolności 21.

nr. 96.

LESZNO, wtorek (dnia 27-go kwietnia 1937 roku)

Rok XVIII

Odpust św. Wojciecha w Gnieźnie

Imponująca manifestacja religijna społeczeństwa wielkopolsk.

Gnieźno. — Tegoroczny odpust św. Wojciecha w którym uczestniczyć miały tłumy pątników, z różnych stron kraju, nie wypadł tak wspaniale, jak w roku ubiegłym, gdyż przeszkodziła temu niepogoda.

Jednak, mimo tej niepogody, pielgrzymi zjechali się bardzo licznie. Można powiedzieć, że udział w nabożeństwie wzięło około 25 tysięcy osób.

W szczególności liczne pielgrzymki przybyły: z Ostrowa, Jarocina, Wrześni, Inowrocławia, Mogiła, Bydgoszczy, Poznania, Torunia, Środy, Nakła, Słobk. Samą gnieźnieńską koleją powiatową przyjechało z górą 200 osób. Pielgrzymki piesze prawie że odpadły z powodu okropnej niepogody.

Organizacja odpustu była bardzo sprawna. Gród Lecha przybrał godną szalę. W różnych punktach miasta ustawiono piękne bramy triumfalne, a wiele budynków było iluminowanych. Na placach panował mimo niepogody duży ruch.

Uroczystości kościelne rozpoczęły się od mszy św. w kościele św. Jerzego, którą odprawił ks. infułat Krzeszkiewicz na interwencję 25-lecia harcerstwa wielkopolskiego i wmurowania tablicy pamiątkowej. O tym samym czasie odprawił mszę św. w Bazylice księ biskupi Okoniewski i Owczarek.

O godz. 9,45 przybył samochodem do Gniezna ks. Prymas kard. Hlond, którego powitała kompania honorowa pułku gnieźnieńskiego z dowódcą pułku na czele.

W międzyczasie zebrała się kapituła gnieźnieńska, na czele z księdzem biskupem Laubitzem oraz biskupi Okoniewski, Radoński, Owczarek i Dymek, celem powitania ks. Kardynała. Wśród bicia w kotły i przy odgłosie fanfar przeniesiono w procesji relikwie św. Wojciecha ze skarbca do konfesyj św. Wojciecha. Na ambonie wstąpił dyrektor Instytutu Archidiecezjalnego Akcji Katolickiej ks. Marlewski, który powitał w gorących słowach licznie przybyłych pielgrzymów.

Duchowieństwo, z księżmi biskupami na czele, udało się następnie do ks. Prymasa do pałacu arcybiskupiego po czym procesja wprowadzono do bazyliki. Tu ks. Prymas powitał chór archikatedralny pod batutą ks. kan. Tłoczyńskiego. W bazylice przed konfesyją św. Wojciecha ks. Prymas złożył hołd i rozpoczęła się msza pontyfikalna, którą celebrował ks. Karol Hlond w asyście ks. inf. Krzeszkiewicza oraz licznych kleru. Ks. kardynał Hlond ubrany był w ornat, wykonany przez królową Jadwigę.

Równocześnie odbyły się msze św. na balkonach pałacu ks. biskupa Laubitz, celebrowana przez ks. prof. Wojciechowskiego oraz w kościele św. Jerzego, którą odprawił ks. prof. Zieliński z Łubowa.

W prezbiterium bazyliki zasiadli: kapituła gnieźnieńska, przedstawiciele kapituły poznańskiej, kolegiaty farnej,

kruszwickiej, ks. ks. parafii Wójcia, Pietruszka, Lewandowski, prezesi i prezesi Akcji Katolickiej, prezesi Kat. Zw. Młodzieży Miejskiej i Żeńskiej z prezesem p. Parniszewskim na czele, oraz przy tronie, szambelanowie Grabski, Cybichowski, dr Stawki i Potworowski. Władze cywilne reprezentowali starosta krajowy Bogale, imieniem do-

wódcy O. K. płk. dypl. Milian-Kamski w otoczeniu licznych oficerów, kurator dr Jakóbiec, prezes S. O. w Poznaniu Kornicki, prezydent Maćkowiak, starosta gnieźnieński Kasprzak, prokurator Dąbrowski i inni.

Po uroczystej mszy św. i odśpiewaniu „Boga Rodzica“ udano się przed pałac arcybiskupi gdzie z balkonu wy-

głosił kazanie ks. biskup Okoniewski z Pelplina.

Pielgrzymi mimo ulewnego deszczu wysłuchali w głębokim skupieniu nabożeństwa i kazania, po którym ks. kardynał udzielił pasterskiego błogosławieństwa. W końcu odśpiewano „Boże coś Polskę“.

Po południu odbyły się uroczyste nieszpory, które odprawił ks. biskup Dymek. Procesja z powodu deszczu odbyła się tylko wewnątrz Bazyliki i po suplikacjach ks. biskup Dymek podał relikwie do pocałowania ks. Prymasowi a następnie klerowi.

Po złożeniu relikwii w skarbcu, odprowadzono ks. Prymasa do pałacu, gdzie ks. Prymas z balkonu w serdecznych słowach pożegnał pielgrzymów.

Droga na Bilbao otwarta

Seria zwycięstw wojsk powstańczych na froncie baskijskim

Salamanka, 25. 4. Komunikat głównej kwatery wojsk powstańczych donosi:

Na froncie baskijskim wojska powstańcze odniosły poważne zwycięstwo. Została zdobyta miejscowość Elloria.

Oddziały powstańcze opanowały wszystkie wzgórza, okalające Ellorio, i utworowały sobie w ten sposób drogę

do Durango. Dzięki błyskawicznemu manewrowi na odcinku Elgueta (na północno-wschód od Ellorio), front wojsk rządowych został przerwany.

Scigany przez oddziały powstańców przeciwnik wycofuje się w kierunku Bilbao. Powstańcy zdobyli wiele materiału wojennego i około tysiąca jeńców. Zdobyte Ellorio, jak głosi komunikat, będzie miało poważne na-

stępstwa na froncie baskijskim.

Wojska powstańcze przerwały baskijski front na odcinku Ellorio-Udala i zdobyły przełęcz Campazanas i Pena de Udala. Ufortyfikowane wzgórze I-chorte jest niemal całkowicie okrążone przez powstańców, których czołowe oddziały szybko posuwają się naprzód.

Według doniesień głównej kwatery, wojska powstańcze na froncie baskijskim przypuściły szturm na pozycje przeciwnika pomiędzy Mondragon i Eibar i przerwały linię frontu. Zajęte zostało miasteczko Elgueta. Na stronie powstańczej przeszło około 500 milicjantów.

Oddziały powstańcze na froncie baskijskim posuwają się zwycięsko naprzód. Powstańcy zdobyli na przeciwniku szereg ważnych pozycji, m. in. przełęcz Casupazar, wzgórze Zahalata, trzy wzgórza Inchartes oraz Santa Marieta. O godz. 5 po poł. wojska powstańcze znajdowały się w odległości 5 km. od Durango. Nieprzyjacieli cofa się pospiesznie ku Bilbao. Na zdobytych obszarach wojska powstańcze znalazły porzucone znaczne zapasy broni i materiału wojennego.



Moment złożenia przez ministra Józefa Becka wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Bukareszcie.

Nowy zarząd Wlkp. Zw. Spiew.

Poznań. W gimnazjum im. Paładeńskiego w Poznaniu obradował wczoraj zjazd delegatów Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Przyjęto sprawozdania z działalności rocznej zarządu i dokonano wyboru nowych władz okręgu wielkopolskiego. Z ramienia Kuratorium Szkolnego uczestniczył w obradach radca E. Dawidowicz, radca Zaleski jako przedstawiciel władz miejskich i szambelan Feliks Nowowiejski.

Prezesem wybrano ponownie dra Leona Surzyńskiego, wiceprezesem dr Chojnackiego, sekretarzem wybrany został prof. Miętus, skarbnikiem p. Szymkowiak i dyr. artystycznym prof. Wł. Raczkowski. Ponad to weszli w skład zarządu pp.: Dyżert, dr. Błażejczyk z Leszna, prof. Zieliński z Wągrowca, prof. Jaworski z Bydgoszczy, prof. Sobieski z Inowrocławia, ks. proboszcz Kasior z Sobiałkowa i Preuss z Szamotuł.

Prześladowanie Kościoła w Niemczech

Berlin, 25. 4. Jak donoszą pisma narodowo-socjalistyczne, w dn. 8 kwietnia odbyła się w klasztorze franciszkanów Frauberg w Fuldzie, rewizja, podczas której miano znaleźć bogaty materiał, dowodzący nielegalnej działalności zakonu.

Brat-laik Donatus uznany został przy tym — jak podają pisma narodowo-socjalistyczne — za jednego „z moralnych sprawców kampanii antyhitlerowskiej“ prowadzonej w Ameryce przeciw Trzeciej Rzeszy przez koła żydowsko-marksistowskie. Franciszkanin ten przekazywał do Ameryki sprawozdania, zakwalifikowane przez władze niemieckie jako „Greuel-Propaganda“ i zdrada stanu.

Jeden z jego listów, wysłany 20 lutego br., mówił o więzieniach i obozach koncentracyjnych w Niemczech.

Osiem przestępstw Doboszyńskiego

Czy Doboszyński stanie przed Sądem przysięgłych

Kraków, 25. 4. Przed kilku dniami — jak już donosiliśmy — doniesiono inż. D. Doboszyńskiemu akt oskarżenia, zawierający 20 stron pisma masywnego.

Inż. Doboszyński oskarżony jest o 8 przestępstw. Mianowicie:

1) O założenie związku zbrojnego na terenie pow. krakowskiego i myślenickiego, dostarczanie członkom swego związku, przecięcia przewodów telefonicznych.

2) O wydanie polecenia, w nocy z 22 na 23 czerwca nieustalonym członkom swego związku, przecięcia przewodów telefonicznych.

3) O wtargnięcie na czele grupy 20 ludzi do lokalu posterunku policji w Myślenicach i zabranie z niego 20 karabinów, 4 rewolwerów, amunicji i innych przedmiotów wyekwipowania policyjnego.

4) O wydanie polecenia członkom związku zniszczenia towarów w sklepach, żydowskich.

5) O wtargnięcie na czele nieustalonej ilości osób do mieszkania starosty w Myślenicach.

6) O zatrzymanie, rozbrojenie i uprowadzenie jednego strażnika miejskiego.

7) O wydanie polecenia podpalenia synagogi w Myślenicach i dostarczenie materiału łatwopalnego.

8) O kierowanie akcją zbrojną i strzelanie do funkcjonariuszów P. P. i Straży Granicznej na terenie pow. myślenickiego i nowotarskiego.

Prokurator wniósł prośbę by sprawa inż. A. Doboszyńskiego rozpatrywana była przed sądem przysięgłych.

W obszernym uzasadnieniu prokurator podaje, zeznania inż. Doboszyńskiego, w którym określa on swój czyn, jako demonstrację przeciwko stosunkom administracyjnym i policyjnym w pow. myślenickim, które uważał za symbol panującego systemu.

Prokurator powołał 47 świadków w tym 17 oficerów i szeregowców P. P. i Straży Granicznej, 13 Żydów oraz 14 uczestników wyprawy Doboszyńskiego przebywających w więzieniu lub na wolności a objętych aktami oskarżenia w pierwszej sprawie, która odbędzie się wcześniej i przed sądem zwykłym.

Żydzi myślenicki złożyli 3 pozwy o odszkodowanie, za spalone względnie zniszczone towary w wysokości

3.330 zł. Pozew ich utrzymany jest w tonie agresywnym. Składając go prosili o prawo ubogich.



Piękny fragment z akcji dożywiania dzieci, prowadzonej przez Polskie Fabryki Kabli w Ożarowie.

Pożar farbiarni w Zgierzu

Olbrzymie straty. 120 robotników pozbawionych pracy

Łódź, 24. 4. Dn. 22 bm. w godzinach rannych wybuchł w Zgierzu wielki pożar, który strawił całkowicie wykonielnię i farbiarnię firmy Paweł Strohbach. Ogień powstał wskutek krótkiego spięcia, od którego zapalił się kurz, a następnie wielkie zapasy materiałów łatwopalnych. W ciągu pół godziny mimo akcji ratunkowej oddziałów straży pożarnej w Łodzi i miejscowych, dwupiętrowy bu-

dynek, mieszczący farbiarnię, wykonielnię towarów wełnianych oraz biura i magazyny, w których znajdowało się około 1000 sztuk gotowych tkanin, wartości około 200.000 zł. spłonęło.

Ogółem straty spowodowane pożarem wynoszą mniej więcej 600.000 zł. 120 robotników, którzy pracowali do ostatniej chwili w fabryce, pozostało bez warsztatu pracy.

Likwidacja szajki bandytów

terroryzującej Podhalę

Myślenice, 25. 4. Policja państwowa zlikwidowała 23 bm. groźną szajkę bandytów, która od dłuższego czasu grasowała na terenie powiatów wadowickiego, myślenickiego, nowotarskiego i limanowskiego.

Bandytów schwytano w miejscowości Łętownia pow. myślenickiego. W chwili wkraczania policji do kryjówki bandytów jeden z nich, mianowicie Benedykt Boruta z Budzowa,

strzelił do policjantów z rewolweru. W odpowiedzi policjanci użyli również broni palnej, w wyniku czego Boruta został ranny i po przewiezieniu do szpitala w Krakowie zmarł.

Dwaj pozostali bandyci: Jan Pełdziwaj z Rabki i Józef Kocajda z Budzowa zostali uwięzieni. Szajka ta popełniła kilkanaście zuchwałych napadów rabunkowych i kradzieży, m. in.

ostatnio dokonała napadu rabunkowego na plebanię w Skawie.

Kary za nadmierne ceny

Warszawa. Władze administracyjne skazały w Warszawie 28 kupców na kary z powodu pobierania nadmiernych cen.

Skazanie podwójnego mordercy

Lublin, 24. 4. Na dom Wojciecha Tellera we wsi Polewicz w pow. garwolińskim dokonali 13-go listopada ub. roku bandyckiego napadu Konstanty Kalisz i Pełestyn Turczyna.

Kalisz wystrzelał z rewolweru za bił Wojciecha Tellera oraz jego syna.

Sąd okręgowy z Siedlec na sesji wyjazdowej w Garwolinie wydał w dn. 22 bm. wyrok skazujący Kalisza na dożywotnie więzienie z pozbawieniem praw, a Turczyna na cztery lata więzienia.

Prokurator zapowiedział apelację, uważając wymiar kary za zbyt niski.

Sztab komunistyczny ujęty

Warszawa, 23. 4. Wobec zbliżania się 1 maja, policja przeprowadziła znowu szereg rewizyj. W wyniku jej zostały uwięzione dużym sukcesem. W ręce władz wpadł mianowicie sztab komunistyczny z pp. Eisenbergiem, Prusakiem i Wawrzyniakiem na czele. Wśród aresztowanych jest także specjalny wysłannik Kominternu, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy. Oprócz wielkich ilości bibuły, książek, transparentów etc. skonfiskowano kasę, w której znajdowało się kilkanaście tysięcy złotych i 860 dolarów.

Huragan śmierci szalał nad Sachalinem

Tokio, 22. 4. Jak podaje agencja „Domei” północne wybrzeże Sachalinu zostały nawiedzone nową katastrofą żywiołową. Huragan o niezwykłej sile zburzył kolonię rybacką. Wielu rodzin zatonęło. Liczba ofiar wynosi według dotychczasowych wiadomości 51 osób. 170 rybaków straciło swą rodzinę, a 5 kutrów rybackich większych rozmiarów burza zerwała z kotwic.

Zatrute źródło

POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.

57

Daniel zadrżał, nie dlatego, żeby w powiedzeniu Renaty upatrywał objaw, przeciwny swojej miłości, ale raczej dlatego, że dziwny przestrach oświadczył sercem młodzieńca, na myśl, że jego ukochana mogłaby ulec okropnej chorobie.

— Widzisz więc, że musimy czekać. Nie mogę opuścić mojego ojca. Gdy on cierpi, nie mogę myśleć o własnym szczęściu, o własnym zadowoleniu. Pragnę go nakłonić do podróży, towarzyszyć mu i dopiero wówczas zostać twoją żoną, gdy będzie zupełnie uleczony.

— Lecz jeżeli choroba się wzmoże...

— Musimy coś na to obmyśleć. W tej jednak chwili, błagam cię o zwłokę kilku miesięcy, do której skłonię również mojego ojca. Wymyślę jaką przyczynę, jaki blady pozor, byle tylko nie domyślił się rzeczywistego powodu, jaki mię zmusza do tak niespodziewanej zmiany.

— To, czego żądasz, jest nadzwyczaj okrutne — rzekł Daniel łagodnie. — Do zgody wystarcza mi okoliczność, że przynajmniej nie odbie-

rasz mi nadziei. Daje mi ona odwagę i siłę, możność wyczekiwania cierpliwie na oznaczony przez ciebie termin. Tak, jestem ci posłuszny, Renato, będę czekał. W każdym jednak razie przyrzekasz mi solennie, że cokolwiek bądź nastąpi nigdy mię kochać nie przestaniesz?

Przy tych słowach padł przed nią na kolana.

Ona nachyliła się ku niemu i głosem niewymownej czułości odezwała się:

— Tak, Danielu, przysięgam ci. Chociaż przysięga zbyteczna, bo wiesz, dobrze, że jesteś moim życiem.

Pozostawiła ręce w jego dłoniach, które on uściśnął serdecznie.

Przytuleni do siebie, przysięgając sobie wzajemną miłość, napawali się rozkoszą i byli szczęśliwi. Nagle otworzyły się drzwi od strony parku i jakaś osoba, nieznana im zupełnie, ukazała się na progu pokoju.

Sądząc po rysach twarzy, nieznajomy miał najwyżej lat czterdzieści.

Był średniego wzrostu, przysiadkował, a nawet cała postać okazywała, że zaczyna rozrastać się niezwykle, jak to zwykle ma miejsce w pewnym wieku.

Płec miał nadzwyczaj delikatną, barwy bladawej, w rysach twarzy wyraźnie malowało się usposobienie do intryg, na policzkach lekki rumieniec, niby na jabłku w chwili dojrzewania;

czło miał niskie i pochyłe, oczy małe okrągłe, barwy polerowanego metalu.

Miał nadto włosy rude, bardzo krótko ostrzyżone, i uszy niezwykle małe.

Był cały zarośnięty.

Broda spadała mu na piersi nie skutkiem długości włosów, ale skutkiem nieustannego czesania i pomadowania.

Wąsy z długimi szpicami, odsadzone, odstające od twarzy, jakby wedle ludowego przysłowia chciały wybić otwór w niebie.

Nieznajomy odznaczał się nadzwyczaj starannem i eleganckim ubraniem.

Na strój podróżny miał zarzucone lekkie futro z niebieskich lisów.

Ręce, okryte rękawiczkami, pod którymi łatwo było domyślić się drogocennych pierścieni.

Zdobily one rzeczywiście ręce nieznajomego i mnogością barw rozmaitych kamieni jaśniały niby wzorzysta teczka.

Nieznajomy otworzywszy drzwi, zatrzymał się, ujrawszy Daniela i Renatę, przytulonych do siebie.

Zdjął następnie czapkę aksamitną i wymówił kilka nierozumiałych wyrazów, które należało uważać za rodzaj usprawiedliwienia niespodziewanej wizyty.

Daniel, mimo to, powstał oburzony na zuchwalca, co śmiał bez zamel-

dowania tak zuchwale wejść do salonu, gdy tymczasem Renata, zawstydzona, że ją zastano w objęciach narzeczonego, cofnęła się z wyraźnym na twarzy niepokojem.

Milczenie nie trwało długo, przerywał je Daniel.

— Doprawdy, panie, — rzekł do nieznajomego, — nie mam zaszczytu znać pana, a tem mniej wiem, czegoż żądasz, w tym pałacu. Ponieważ jednak przybyłeś tu tak niespodzianie, widziałeś to, czego widzieć nie spodziewałem się, przeto dla uspokojenia tak mnie samego, jak i pani, należało mi oświadczyć, panu, kim jesteśmy i o wzajemne prosić objaśnienie. Znajdziesz się pan w zamku Brucourt. Oto panna de Brucourt, moja narzeczoną, za zgodą jej ojca. Ja nazywam się hrabia Daniel de Maldrée. Słuch nasz odbędzie się za trzy miesiące.

Gdyby Daniel, mówiąc te wyrazy, stał bliżej nieznajomego, byłby dostrzegł, jak tenże, słysząc całą rozmowę drżał mimowoli.

Pozbył się jednak wkrótce nieprzyjemnego wrażenia, usłyszawszy za sobą głos trzeciej osoby:

— Jakto? Za trzy miesiące? A ja myślałem, że pobierzecie się natychmiast.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

NOWINY SPORTOWE

Pływalstwo polskie na nowych torach rozwoju

Czy pływalstwo polskie wypłynie na szersze wody? Z takim pytaniem zwrócił się jeden z dziennikarzy sportowych do wiceprezesa P. Zw. Pływackiego p. dyr. Czyża.

— Zanim odpowiem na to pytanie chciałbym zaznaczyć, że w ciągu ostatnich kilku lat średnia klasa naszych pływaków podniosła się zdecydowanie, aś wybitnie obniżyły swój lot, a talentów wśród młodzieży nie znalazł się. Przyczyny tego stanu są rozmaite. M. in. do niedawna pływacy nasi mogli trenować jedynie w lecie, brak krytych basenów, odbił się ujemnie na polskim pływactwie.

Obecnie nastąpiła poprawa. Rozpoczęto budowę pływalni pod dachem, a co najważniejsze — umożliwiono pływakom trening, dotychczas bowiem ani zawodnicy, ani kluby nie mogli sobie pozwolić na opłacanie wyjątkowych sum na używanie basenów pływackich. W roku bież. PUWF. dał pieniądze na wynajęcie pływalni a ośrodki w. f. pływackim za treningi klubów sportowych. Wyjdzie to nam na dobre, jednak na wyniki trzeba będzie poczekać czas dłuższy.

Związek Pływacki doskonale orientował się, że dotychczas było źle, bierzemy sobie jednak sprawę z tego, że lepiej być nie mogło. To co zrobiliśmy dotychczas jest jak na nasze stosunki wiele. Poza zarząd, który wbrew opinii wkłada wiele wysiłków, okręgi i kluby nie chcą robić, przejawiają brak entuzjazmu do pracy, bez którego sprawy się nie ruszą. Drugim czynnikiem hamującym rozwój sportu pływackiego jest zakaz nauczania młodzieży szkolnej do klubów. Szkoła nic nie robi, w kierunku propagandy pływactwa — a niejednokrotnie utrudnia tę propagandę Związkowi.

P. Z. P. wytknął sobie obecnie nowy plan działania. Postanowiliśmy poświęcić wszystkie siły młodzieży. Na ten przede wszystkim liczymy. Chcemy zaangażować zagranicznego trenera. Steep przyjeżdża narazie na pół roku. Orientujemy się, że w tym czasie nie osiągnie on wybitnych rezultatów, mamy jednak zamiar angażować go również w latach następnych. Steep prowadzić będzie trening nie tylko najlepszych, ale zwróci uwagę na juniorów, z których powstaną kadry zawodnicze.

Wierzę głęboko, że jeżeli PUWF umożliwi zawodnikom całoroczny trening na pływalniach (godzinny gratis), jeżeli nadal będzie się budowało kryte baseny pływackie i jeżeli będzie mogli mieć dobrych własnych instruktorów, to następne 2—3 lata przy

niosą gruntowną zmianę. Przez te trzy lata nie mamy co liczyć na sukcesy międzynarodowe — bowiem stare „re-

py“ pływactwa „kończą się“ definitywnie a dobrych zawodników wyszko-
lić można z obecnego narybku.

Zespołowy bieg na przełaj miast wielkopolskich

W ramach tygodnia Gniezna, który odbędzie się w dniach 24. 4. — 4. 7. 37 r. Powiatowa Komenda P. W. Gniezno organizuje bieg na przełaj na trasie około 4200 m. długości o Nagrodę Wędrowną fundacji grona obywateli m. Gniezna.

Protoktorat nad biegiem objął łaskawie p. pułk. Sokółowski, kierownik Okr. Urz. W. F. i P. W. w Poznaniu. W biegu tym organizowanym po raz pierwszy w Polsce, udział mogą wziąć wszyscy obywatele miast Wielkopolski z ukończonym 18 rokiem życia. Bieg odbędzie się w niedzielę 2. 7. 1937 r. ze startem i metą na boisku T. G. „Sokoła“.

O zajęciu miejsca przez miasto decyduje najmniejsza ilość uzyskanych pkt. przez pierwszych pięciu zawodników jednego miasta.

Punkty liczy się według kolejności przybywania do mety (przykład: 1—1 pkt., 2—2 pkt., 5—ty — 5 pkt., 10—10 pkt.) itd.

Miasto którego zespół uzyskał pierwsze miejsce, otrzymuje cenną Nagrodę Wędrowną, fundacji grona obywateli m. Gniezna, oraz dyplom pamiątkowy. Zespoły od 2—5 otrzymają dyplomy. Poza tym 20 zawodników w kolejności przybywania do mety otrzymuje pamiątkowe nagrody.

Zgłoszenia zawodników z nieprze-

kracznym terminem 1. 5. 1937 r. przyjmuje Powiatowa Komenda P. W. Gniezno. Regulaminy biegu i nagrody zostały rozesłane do Miejskich Komitetów W. F. i P. W. oraz Pow. Komend P. W.

Projekt rzucony przez Gniezno ująć musimy za dobry. Sezon lekkoatletyczny wzbogaca się bowiem o nową atrakcyjną i na szerszą skalę zakrojoną imprezę.

Jeżeli idzie o ewentualny start zawodników Leszna, uważamy, że napotkałoby to na poważne trudności, przede wszystkim natury finansowej. Chyba, że miasto nasze finansowałoby wyjazd swych najlepszych długodystansowców. Musi ich być co najmniej pięciu. Pozostałaby teraz kwestia, kogo wyznaczyć do reprezentowania Leszna — skoro dotychczas nie odbyła się u nas żadna impreza w rodzaju biegu na przełaj.

W roku bieżącym więc start biegaczy leszczyńskich w Gnieźnie nie mógłby dojść do skutku. A szkoda. Warto by pomyśleć o tym jednak na wiosnę przyszłego roku i zorganizować w naszym mieście oficjalny bieg na przełaj, na otwarcie sezonu, któryby pozwolił zorientować się jakim materiałem zawodniczym dysponujemy.

Indywidualne mistrzostwa pięściarskie Polski

Dotczaliśmy dwunastych już z rzędu indywidualnych mistrzostw Polski w boksie. Tegoroczne zostały przeprowadzone po rundzie eliminacyjnej, odbytej przed dwoma tygodniami.

Do finałów w Poznaniu stanęło w ub. sobotę po czterech zawodników w każdej wadze. Ogółem stoczono w tym dniu 15 spotkań, w wyniku których do walk finałowych zakwalifikowało się 16-tu zawodników.

W sobotę z ciekawszych spotkań należy wymienić walkę Jarzombka (śląsk) z Tedy'm (W-wa), Kowalskiego (Poznań) z Piotrowiczem (Białystok), Majchrzyckiego (Poznań) z Woźniakiem (Lublin), Szmury (Poznań) z Pietrzakiem (Łódź) oraz Pilata (śląsk) o Klineckim (Poznań). Szczególny aplauz widzów zdobyli swą dzielą postawą Szymura oraz Majchrzycki.

W niedzielę w południe odbyły się walki eliminacyjne, zaledwie 4 spotkania mistrzowskie. Walczyli ze sobą pię-

ściarze, którzy zostali pokonani w sobotę. Stawką było uzyskanie trzeciego miejsca. W program wpleciono trzy spotkania z udziałem kandydatów na mistrzostwa Europy w Mediolanie. Walczył Sobkowiak z Ładą, Czortek z Sobczakiem oraz Polus z Walkowiakiem.

Dobłą formę wykazał jedynie Sobkowiak. Blado wypadł Polus.

Wczorajem odbyły się walki finałowe. Jeżeli idzie o wyniki, to na osiem tytułów, trzy zdobył Poznań, dwa Warszawa, oraz Łódź, Śląsk i Kraków po jednym.

Szczegóły finałowych walk są następujące: (w kolejności wag od muszej) Rundstein (W-wa) pokonał na pkt. Pawlicę (śl.), Koziół k(Poznań) Jarzombka (śl.), Chrostek (Kraków) przez k. o. Kowalskiego (Pomorze), Woźniakiewicz na pkt. Błażewskiego (W-wa), Sipiński (Poznań) Kohutynskiego (W-wa), Pirarski (Warsz.) Majchrzyckiego (Poznań): Szymura (Poznań) Dorobę (W) i Pilat przez k. o. Mizerskiego (W-wa).

Sezon piłkarski w całej pełni

Piłkarze nasi są w pełni sezonu. Wszyscy grają, wszyscy z zapałem i zacięciem o cenne punkty mistrzowskie. Również i zainteresowanie jest duże, specjalnie zaś jeżeli idzie o zawody ligi państwowej.

Wczoraj zanotowaliśmy następujące wyniki:

Liga państwowa:

Warta — Ł. K. S. 2:1.
Ruch — Warszawianka 4:2
Cracovia — A. K. S. 1:2.
Wisła — Pogoń 2:0

TABELA:

Warta gier 5, pkt. 10, stos. br. 15:2
Wisła 6, 10, (19:3)

Cracovia 6, 8, (15:5)
Ruch 5, 8, (12:5)
AKS. 5, 8, (11:6)
Warszawianka 6, 7, (14:11)
Garbarnia 4, 5, (7:3)
Pogoń 5, 5, (6:6)
Ł. K. S. 6, 5, (10:14)
Dab 18, 0, (0:54)

Liga okręgowa:

Legia — Korona 4:2 (1).
H. C. P. — K. P. W. (Poz.) 3:1
Ostrovia — K. P. W. (Ostr.) (mecz nie odbył się z powodu niepogody)

Polonia — Warta 3:0 (1:0).

W walce o mistrzostwo ligi okręgowej pokonała wczoraj Polonia War-



Interesujący moment zapasów.

te w wysokim stosunku. Świetnie zagrala cała drużyna, a na szczególne wyróżnienie zasługują tyły Polonii i koncertowa gra środkowej trójki ataku, która stale zagrażała bramce Warty. Dwie bramki sędzia nie uznał, pomimo że były prawidłowo zdobyte. Bramki zdobyli Jankowiak III, Kwiatkowski i Jankowiak Fr. Polonia tym zwycięstwem wysunęła się na 2-gie miejsce w tabeli ligi okręgowej.

W niedzielę dn. 2. 5. gra Polonia w Lesznie z Legią.

1. HCP. pkt. 16, gier 10, stos. br. 45:17
2. Polonia 13, 10, (25:23)
3. Legia 12, 9, (23:16)
4. KPW. (Poznań) 11, 10, (21:21)
5. Warta 10, 11, (23:29)
7. Ostrovia 7, 10, (17:23)
8. KPW. (Ostrów) 3, 8, (8:13)

Drobne wiadomości sportowe

Terminarz przyszłej niedzieli przewiduje następujące spotkania:

w lidze okręgowej: Warta — KPW. (P.) Polonia — Legia; HCP. — Ostrovia; KPW. (Ostr.) — Korona;

w kl. „B“ odbędą się mecze: Pogon (Środa) — Sokół (Leszno), Sokół (Kępno) — Stella (Gniezno), Sokół (Wolsztyn) pasuje.

— Dn. 6. czerwca odbędzie się doroczne święto P. W. i W. F. Poprzedzają je zawody eliminacyjne w lekkiej atletyce, grach zawodowych oraz strzelaniu.



Grecki następca tronu ks. Paweł, podczas wycieczki harcerskiej w górach Parnes.

Stella nie przyjechała do Leszna

Mistrzowski mecz Sokół — Stella w Lesznie nie doszedł do skutku. — Nieprzezwidywalnie bowiem po niczym nieprzewidywalnej interwencji uzyskali zgodę Zarządu P. O. Z. P. N. na odłożenie meczu na dzień inny.

Stało się to mimo energicznej interwencji Sokola, oraz wbrew decyzji Wydziału Gier i Dyscypliny P.O.Z., który wyznaczył rozegranie meczu na wczorajszą niedzielę.

Nadmienić musimy, że stanowisko POZPN. sprzeczne jest z regulaminem, który powiada, że na zmianę terminu rozegrania meczu mistrzowskiego potrzebna jest prócz zgody władz piłkarskich, również i zgoda zainteresowanych klubów.

Kronika dnia:

Wtorek	Piotra Kanzi., Zyty
27	Zachód słońca g. 18,51
kwietnia	Wschód słońca g. 4,15
	Wschód księż. g. 21,37
	Zachód księż. g. 5,07

Poniedziałek, dnia 26. 4. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 6,8, wiatr pldn. zach. 4 m. s., pochmurno. Ciśnienie atmosferyczne 745,8, wilgotność 93 proc. W ub. dobie temperatura najwyższa plus 7,2, najniższa plus 5,4. Ilość opadu 6,5 mm.

LESZNO

1) Osobiste. Jak się dowiadujemy p. sen. Józef Górecki został odznaczony „Krzyżem Niepodległości” za zasługi położone na polu pracy niepodległościowej. P. sen. Górecki jest znany i powszechnie cenionym obywatelem naszego miasta, w którego życie odgrywa poważną rolę, piastując również godność radnego miejskiego. Do gratulacji — składanych z tej okazji p. sen. Góreckiemu przyłącza się także redakcja „Głosu”.

1) Do rzemiosła zrzeszonego i niezrzeszonego m. Leszna! Celem zapoznania rzemiosła z nowelizacją ustawy wniesionej do sejmu w kwietniu br. zwołuje się zebranie całego rzemiosła zrzeszonego i niezrzeszonego dnia 27 kwietnia br. o godz. 20-ej. w Gospodzie Rzemieślniczej. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd. Zw. Rzem. Chrz. oddz. Leszno. Wlkp. Zw. Rzem. Miłosierdzia św. Winc.

1) Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincenego a Paulo. Jutro, we wtorek, o godz. 5 po poł. w sali Domu Katolickiego odbędzie się zebranie. Na porządku obrad sprawy ubrania dzieci do I. Komunii św. O liczny udział prosi Rada Stow.

1) Mokry kwiecień szczególnie przykro dał się odczuć wczorajszej niedzieli, gładząc upust nieprzerwanie padającemu drobnemu deszczykowi, pozbawiając szeroki ogół możliwości jakiegokolwiek spaceru i rozrywki na łonie natury.

1) Następna partia bezrobotnych do robót ziemnych na rynku, ul. Świętokrzyskiej, w ogrodzie miejskim i przy zwierzyńcu wyznaczona została od dnia 26 bm. na okres tygodnia.

1) W sprawie kolonii leczniczych R. W. Rodzina Wojskowa zawiadamia, że termin wnieszenia podań na kolonie lecznicze R. W. w Rabce i Ciechocinku upływa z dn. 10. 5. br. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji przew. sekcji zdrowia p. Głuszałowa, ul. 17. Stycznia.

1) Walne zebranie Kółcego Koła ZOPP. w Lesznie odbędzie się dnia 26 kwietnia br. o godz. 20 w Ratuszu. Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokołu z ostatn. waln. zebrania. 3. Referat p. Dr. Szpunarowej: „Komitety domowe OPLG.” 4. Sprawozdania: prezeski i inżynierski. 5. Sprawozd. sekretarki. 6. Spr. skarbniczy. 7. Sprawozd. komisji rewizyjnej. 8. Wybór nowego zarządu. 9. Wolne głosy.

1) Zebranie Rodziny Wojskowej odbędzie się dnia 28. kwietnia br. o godz. 16 w świetlicy R. W. przy ul. Zwirki i Wigury dla członkiń, które chciałyby oddać swe dzieci (chłopców) na kolonie letnie R. W.

ZWOLNIENIE Z ARESZTU. W ubiegłą sobotę został zwolniony z aresztu śledczego p. Jan Górecki.

Wyjaśnienie Urząd Techniczny w Lesznie w związku z naszą notatką o brukach w Lesznie, komunikuje, że ulica G. Narutowicza jest drogą państwową, wobec czego troska o jej konserwację należy do Województwa, administruje zaś nią Wydział Powiatowy. Interwencje Wydziału Pow. w Wojewódz-

O okres dorocznych remontów Maszyn i kotłów parowych Nadchodzi! — Zakupić najtaniej dr Inwestycji wszelkie gwarantowane artykuły techniczne i laboratoryjne: taśmy i płyty uszczelniające, armaturę, szkła wodoskazowe, mierniki etc. — w firmie „OMNIA” — Mieczysław Górecki Leszno (Wlkp.) — Leszczyńskich 31.

twie w sprawie naprawy jezdni — z powodu braku funduszy — nie odniosły skutku.

Za tym apeł pod adresem Zarządu Miejskiego był niewłaściwy. Należy oczekiwać iż sprawą tą zajmie się Wydział Pow.

Wystawa obrazów jeszcze do czwartku

Wystawa Obrazów Salonu Artystów — Malarzy która od kilku dni gości w naszym mieście i miała w dniu wczorajszym zostać zamknięta, potrwa jeszcze do czwartku. Ze względów praktycznych wystawę przeniesiono z Gimn. Komeńskiego do sali Strzełnicy przy ul. G. Narutowicza. Wszyscy, którzy jeszcze nie mieli możności podziwiać bogatych eksponatów wystawy niech skorzystają z okazji i pospieszają do Strzełnicy. Byłoby b. pożądanym, aby wystawę zainteresowały się kierownictwa szkół i umiożliwiły młodzieży zapoznanie się z arcydziełami malarstwa polskiego.

Kalendarzyk zebrań

k) Chór Kościelny. Dziś, w poniedziałek o godz. 8 wiecz. lekcja chóru męskiego w Domu Katolickim. Dyrygent.

k) „Chopin” Dziś, poniedziałek, o g. 8 wiecz. lekcja chóru miesz.

k) Kat. Stow. Młodz. żeńsk. 26 bm. g. 20 zebranie kierownictwa i zastępowych oraz zbiórka zast. przewodniczek w ognisku. —

k) „Dembliński” 26 bm. g. 20,30 lekcja chóru miesz. w Hotelu Dworcowym.

k) KSM. m. 26 bm. g. 18,30 zbiórka zawodników na boisku Sokoła.

k) T. C. L. m. Leszna. Zebranie Kierownictwa Koła odbędzie się we wtorek, dnia 27. kwietnia br. o godz. 7,30 w piurze parafialnym.

k) Zw. Hodowców Koni. Walne Zebranie Zw. Hodowców Koni odbędzie się dn. 9 maja br. o godz. 15,30 w salce p. Hskiej w Lesznie. Zarząd.

Zaborowo

k) Kat. Stow. Młodz. żeńsk. Dziś w poniedziałek o godz. 7,30 wiecz. zbiórka zastępowych „Uśmiechnij się” w ognisku.

Rydzyzna

Szczepienie ochronne przeciw ospie, dzieci z miasta Rydzyny i Moraczewa odbędzie się w środę, dnia 5. maja br. o godz. 17,45 w lokalu p. Tomińskiego w Rydzynie. Ogłędziny szczepienia odbędą się w środę, 12. maja br. o godz. 17,45.

Jarmarki

Gostyn. Jarmark na konie, bydło i nierogaciznę odbędzie się w Gostyniu w czwartek, dnia 29 kwietnia 1937 r.

SMIGIEŁ

Kościół. Dr. St. Nowakowski, rada zdrowia, honorowym obywatelem m. Kościana. Onegdaj na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono nadać p. dr. Stanisławowi Nowakowskiemu obywatelstwo honorowe miasta Kościana. Przewodnicząc p. w. burm. dr. Olejniczak wykaż w przemówieniu swoim usługi p. dr. Nowakowskiego, położone dla dobra miasta i jego obywateli w czasie niewoli i po odzyskaniu niepodległości, jako ówczesnego przewodniczącego Rady Miejskiej. Delegacja, która wręczy dyplom p. dr. Nowakowskiemu składa się z członków Zarządu Miejskiego oraz pp. radnych Makowskiego i Dembińskiego.

Dwadzieścia pięć lat w służbie miłosierdzia

Jakby nie było: cicha, bezinteresowna miłość bliźniego, z czystej miłości Chrystusa poczęta, Chrystusową prostotą i Chrystusowym poświęceniem tchnąca, nigdy uroku swego nie straci, bo za wiele ma z Bogiem!

Im mniej tej miłości dziś, w świecie zmaterializowanym, tym cenniejszy człowiek takiej najpiękniejszej służby Bożej oddany! I nie tylko warto, lecz trzeba takiego anioła Chrystusowego „odkryć” światu, choćby dla stwierdzenia, że duch Chrystusowy jest niepokonany, że duch ten żyje i cudownie działa i czy chcesz, nie chcesz, porwał!

Takim wcieleniem cnót Chrystusowych to dzisiejsza Jubilatka — siostra Koleta z szpitala św. Józefa. Czwierć wieku skromna zakonnica, dziś kończy w służbie miłosierdzia.

Prawdziwa córka św. Elżbiety, tak jak jej wielka i święta matka duchowa złożyła swe siły, swe serce i swą piękną duszę w ofierze najbliższemu Sercu Jezusowemu, bo stygmatem cierpienia znaczonego bliznami! Nie zna jej świat i może jej nie zrozumi-

mie, ale zna i rozumie ją Bóg i zna ją rozumieją ją ci wszyscy, którym Siostra Koleta piosną i nosi ulgę w boleściach, pociechę w cierpieniach. 25 lat już krząta się około chorych i nieszczęśliwych, zawsze cicha i pokorna, zawsze cierpliwa i uśmiechnięta. Wpierw w Koźminie, potem w Grudziądzu, a od 8 lat w Lesznie spełnia Czcigodna Jubilatka tę służbę królewską. Wiem, że wspomnienie powyższe żadną nie jest dla Jubilatki nagrodą, tej i takiej nagrody Siostra Koleta nigdy nie pragnęła i nie potrzebuje, ale wiem, że jest wyrazem acz niemożliwym, uczuć wdzięczności i hołdu tych wszystkich, którzy doznali Jej pomocy i pociechy i tych wszystkich, którzy mieli szczęście patrzeć i podziwiać tę bogatą w miłość i pokorę Elżbietankę!

Z szczerą wdzięcznością i prawdziwą cziłą łączymy dziś — w dzień 25 lecia gorące życzenia dla Jubilatki!

Zyczenia i modły, by Wszechmocny Bóg zachował wśród nas Jubilatę jak najdłuższe lata, a potem dał Jej tak dobrze zasłużony wieniec Boskiej nagrody!

Jeden z pacjentów,

Z Pow. Zjazdu Deleg. Kół Zw. Rezerwistów w Lesznie

Wczoraj łączyły się w salce Hotelu Polskiego w Lesznie obrady Pow. Zjazdu Delegatów Kół Związku Rezerwistów, które zagał prezes p. dr. Wyżykowski, witając gości, a szczególnie przedstawicieli wojska p. ppłk. Zbijewskiego, p. burm. Sobkowiaka oraz inspektora szkolnego p. Iwanowskiego.

Po odczytaniu hołdu hetmanom polskim — ukonstytuowano prezydium Zjazdu w następującym składzie: pp. por. Bogdański, delegat Zarządu Okręg z Poznania — przewodniczący, kpt. Bączkowski, — sekretarz, Posteremczak i Zak — ławnicy.

Skołki przewodniczący wygłosił przemówienie, w którym zobrałował niepewne stosunki międzynarodowe i na ich fle wskazał na obowiązek usprawnienia rezerw która w czasie wojny odegrała doniosłą rolę. Wobec możliwości wybuchu konfliktu, rezerwa musi nie tylko się dokształcać, ale i przekształcać według wymogów wciąż się zmieniającej techniki wojennej. Należy również wzmoć czujność społeczeństwa i pobudzać je do czynu.

Przeprowadzone prace nad koordynacją wysiłków organizacji o charakterze wojskowym oraz ścisły ich związek z armią czynną — w dużej mierze ułatwi rezerwie wykonanie zadań, jakie na niej ciąży.

Krótkie przemówienia wygłosili następnie przedstawiciele władz i stowarzyszeń pp. insp. Iwanowski, ppłk. Zbijewski, burm. Sobkowiak, przedstawiciel Zw. Weteranów Zw. Podoficerów Rez., z p. insp. Górny w imieniu Koła 17-staków w Lesznie, którzy wyrazili życzenie pomyślnych obrad Zjazdu.

Po odczytaniu protokołu z ostatniego Zjazdu przez sekretarza p. Filipowskiego sprawozdania ze swej działalności składali referent prasowy p. Gilowski, ref. wych. obyw. p. prof. Olejnik, z którego sprawozdania wynikało, że praca oświatowa była bardzo intensywna, dalej referent opieki społ. p. Giermek.

Sprawozdanie ze stanu kasy złożył p. dyr. Zielenik. W roku sprawozdawczym dochody i rozchody wyrażały się w kwocie 208,30 zł.

Sekretarz p. Filipowski przedstawił życie organizacyjne w roku ubiegłym. Związek Rezerwistów na terenie powiatu liczy 627 członków. Koło Leszno skupia ich 275.

Piękny przebieg święta Patrona Harcerzy

Dzień św. Jerzego, patrona skautów — jest uświęcony przez wieloletnią tradycję. W dniu tym skauści składają sobie wzajemnie życzenia pomyślnych harców i przykładnej służby pod sztandarem swego Patrona. Św. Jerzy to przykład mocy i męstwa, a odwaga, która go przede wszystkim zdo-

W okresie sprawozdawczym sekretarz zalał 187 spraw.

Zanim złożył sprawozdanie komendant pow. p. kpt. Wolnowski — w serdecznych, głębokich słowach przemówił p. wice-staro sta Krause, który przybył w trakcie obrad.

Komendant powiatowy zobrałował po krótko swoją działalność. Poszczególne Kola urządały ćwiczenia polowe, zawody strzeleckie. Poza tym Kola brały żywy udział w obchodach i uroczystościach. Praca Kół napotyka na trudności, przede wszystkim z powodu braku zrozumienia i poparcia materialnego.

Następnie złożył sprawozdanie prezes Zarządu pow. p. dr. Wyżykowski, który scharakteryzował działalność i warunki pracy Zarządu w okresie sprawozdawczym. Podkreślił również że zmniejszenie się liczby członków — zawdzięcza się czystości, jaką przeprowadzono ze względu na konieczność utrzymania apolitycznego charakteru Związku Rezerwistów.

Kończąc — podziękował p. prezes członkom Zarządu za współpracę i pomoc.

P. Nowak w imieniu komisji rew. — wniosł o udzielenie absolutorium dla ustępującego Zarządowi.

W dyskusji nad sprawozdaniami zabrał głos p. kpt. Michalski z Lipna — po czym p. prof. Szczygłowski, prezes Zw. Oficerów Rezerwy w Lesznie, złożył w im. Zw. życzenia dalszego rozwoju.

Obszerne uwagi krytyczne i wskazówki na przyszłość podał delegat Okręgu p. przewodn. Bogdański, po czym udzielono Zarządowi jednomyślnie absolutorium.

Po przerwie, w czasie której obradowała komisja — matka, wybrano jednogłośnie p. dr. Wyżykowskiego ponownie prezesem, a do zarządu powołano pp. Filipowskiego, dyr. Gątkiewicza, dyr. George'go, Posteremczaka, prof. Machnikowskiego, Nowaka i red. Walczaka.

Do Komisji rew. wybrano pp. dyr. Zielenika, kpt. Michalskiego, por. Gilowskiego, kpt. Jankowskiego i prof. Olejnika.

W wolnych głosach przemawiał delegat Okręgu p. Bogdański, oraz p. prof. Szczygłowski, który wskazał na potrzebę współpracy Zw. Rez. z Polsk. Zw. Zachodnim.

Po wyczerpaniu porządku obrad — Zjazd został zamknięty.

biła, zyskała w skautowych sercach ogólną sympatię.

W sobotę Harcerze leszczyńscy przystąpili do spowiedzi św. a w niedzielę o godz. 7,30 odprawili św. Frackowi Mszę św. Kazanie do licznie zgromadzonych harcerzy wygłosił ks. prob. dr. Stefan Abt, Ka-

pelan Harcerstwa leszczyńskiego. Kaznodzieja w pięknych słowach podkreślił znaczenie idei harcerskiej. Uwydatnił w oparciu o Prawo i Przysięgę harcerskie szczytne i proste hasła prawdziwej służby Bogu rzetelnej pracy dla Polski, serdecznej miłości bliźniego. Kapelan wyraził zadowolenie, że tak wielka liczba młodzieży skupiła się na terenie naszego miasta pod sztandarem św. rycerza.

W czasie Mszy św. harcerze wraz z instruktorami przystąpili do Stołu Pańskiego. We Mszy św. i wspólnej Komunii św. wzięły udział harcerki i zuchy z Komendantką Hufca Harceerek Drh. Harm. Rutkowiakową na czele.

Po nabożeństwie zgromadzili się harcerze w auli szkoły powsz. nr. 3. Harcerzy z instruktorami zebrało się 300-tu.

Przyrzeczenie od 57 harcerzy odebrał harcm. prof. Świętkowiak. Harcerze zostali następnie udekorowani krzyżami harcerskimi. Po odśpiewaniu kilku pieśni prze-

mówił do zgromadzonych harcerzy drh. hufcowy, zwracając się do nich w mocnych słowach z apelem, by stali się żywą propagandą ochrony przyrody na terenie naszego miasta i w okolicznych lasach.

Spodziewać się należy, że dołższe zorganizowana praca w drużynach okaże dobre owoce całorocznej pracy w „Dniu Harcerstwa” na boisku Sokoła. Słowa te skierowane przez Drh. Dr. Christmana do harcerzy, niechaj dodają bodźca wszystkim, którzy tą pracą kierują.

Mimo deszczu oblicza harcerzy i zuchów były uśmiechnięte i roją nadzieję, że praca harcerska na terenie naszego miasta nabierze na sile. Wyrażono życzenie, by tego rodzaju uroczystości harcerskie odbywały się z udziałem liczeniejszego Grona Rodziców i Społeczeństwa.

Niewątpliwie Komenda Hufca Harcerzy zastosuje się do tej prośby i przyszłe Przyrzeczenie harcerzy odbędzie się na szerszą skalę. Czuwaj! H. St.

Sprawa paszportów do Paryża

Warszawa. 24. 5. Szczegółne zainteresowanie budzi obecnie sprawa turystyki do Francji w związku z wystawą międzynarodową w Paryżu.

Jak się dowiadujemy kontyngent paszportów turystycznych dla Polski wyniesie ma od 10 do 15.000. Paszporty te wydane na warunkach ulgo-

wych byłyby ważne na podróż do Francji lądem na okres 2-tygodniowy, a 3 tygodnie przy podróży morzem.

Dopuszczalny wywóz waluty w czekach na Paryż, zakupowanych w Polsce ma wynosić 200 zł. tygodniowo dla paszportów zbiorowych, a 300 zł. dla paszportów indywidualnych.



Onegdaj odbyła się w Paryżu próba iluminacji ogniami sztucznymi wieży Eiff la.

POLECAM po najniższych cenach wszelkiego rodzaju:

Artykuły spożywcze:

makaron, mąkę, ryż, kawę, herbatę, kakao, cykorię.

Kolonialne:

różne mydła i proszki do prania, toaletowe, spirytus skażony,

Przybory piśmienne:

atrament, tusz, guma arabska — ołówki, pióra, papier listowy, kancelaryjny, zeszyty i bloki szkolne karty imiennowe, świąteczne, widokówki, krajoznawcze, telegramy, bibułę, papier krepowy i t. p.

skład tow. kolonialnych i piśmiennych

Antoni Bolewski

WOLSZTYN - ulica Biała Góra nr. 24.

Mieszkanie

z balkonem 4 pokojowe, odnowione, zaraz do wynajęcia. Leszno, Plac Dr. Metziga 1.

Mieszkanie

4 pokojowe na II. piętrze, i 3 pokojowe na wysokim parterze, komfortowe, od zaraz do wynajęcia. Leszno ulica Leszczyńskich nr. 22 mieszkanie 4.

Mieszkanie

3 pokojowe z łazienką w Wolsztynie, od 1 VI ewent. od 15. VI. br., poszukuje. Oferty piśm. kierować do eksp. Głosu Wolsztyn, ul. Biała Góra nr. 24.

Z powodu

wyprowadzenia się do Niemiec, sprzedaje różne meble, w bardzo dobrym stanie. Leszno, Plac Dr. Metziga nr. 13.

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia, od 1. V. 37 r. do wynajęcia. Leszno, ulica Przemysłowa nr. 3.

ODPADKI

KUCHENNE

jako karmę dla zwierzęcy, przyjmuje z wdzięcznością Zwierzyniec w Lesznie.

TRWAŁA

Ondulacje

z fachową znajomością po za domem — wykonuje po cenach przystępnych Leszno, Łaziebnia 9, m. 4

Od Wiekiejnocy, znajduję się umnie

2 ręczniki

białe, adamaszkowe z monogramem Z. C. pozostałe prawdopodobnie od opakowania firan. Proszę o odebranie Buszewiczowa, Leszno, Wolności 14, I p.

Inteligentna

dziewczyna

w wieku od 17-20 lat, umiejająca gotować, potrzebna jest od 1. 5. do Gdyni, na czas letni. Zgłoszenia: W. Rosiński, skład warzywa, Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 15.

Służąca

umiejająca gotować, potrzebna zaraz -- do wszelkich prac domowych. Leszno, ulica Osiecka 11.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią

i przedpokojem - od 1-go kwietnia dla solidnych lokatorów, do wynajęcia. — Gdzie? wskaże eksp. Głosu w Lesznie.



Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Najlepiej

odzież wiosenną

czyści chemicznie i farbuję

Barwa-Kalamajski

Leszno

M. Piłsudskiego 55.

Służąca

samodzielna z gotowaniem, sumienna i uczciwa, może się zgłosić. Gdzie? wskaże eksped. Głosu w Lesznie.

Krawcowa

domowa, od zaraz potrzebuję. Kto? wskaże eksp. „Głosu” Wolsztyn - Biała Góra 24.

Szofer mechanik

poszukuje posady. Zgłosz. piśmienne do eksp. Głosu w Lesznie pod „D. 25.”

Do PP. Pracodawców

Okręgu Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku Wlkp.

Podaje się do wiadomości, że Firma B. Paul, biurowisła podań w Wlelichowie ma na składzie druki Ubezpieczalni jak zgłoszenia itp., które sprzedaje zainteresowanym po cenach normalnych Ubezpieczalnia Społeczna w Grodzisku Wlkp.

Komitet Budowy Kościoła do PP. Rolników pow. leszczyńskiego

z uprzejmą zwraca się prośbą o łaskawą zwózkę kamieni przydatnych do budowy. Kamieni potrzeba kilka set wozów, więc każdy wóz jest wdzięcznie przyjęty.

Potrzebni

agenci, do sprzedaży książek domowych z kaucją 10 20 zł. Zgłosz. w agenturze Głosu Smigielskiego, Smigiel, Rynek 12.

Magiel

domowa, w dobrym stanie, tanio na sprzedaż. Leszno, Plac Dr. Metziga nr. 23, mieszkanie 9.

Mała rodzina

poszukuje dużego pokoju: kuchni, słonecznego, suchego w centrum miasta, na piętrze. Zapewnieniem czynszu jest renta. Zgłosz. piśm. do eksped. Głosu w Lesznie, pod „A. F.”

Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia, gaz, elektryka, słoneczne -- od zaraz do wynajęcia. Władomść Leszno, ulica Dąbrowskiego 11, m. 3.

Place budowlane

różnych rozmiarów, położone przy Al. Krasinskiej, go obok Banku Polskiego, na sprzedaż. Zgl. Leszno, ulica Marsz. Piłsudskiego 25, parter.

Mało używana

maszyna do robienia podłóg „Rekord” korzystnie na sprzedaż. — Hałupka, Smigiel, ul. Południowa 17.

Jest do sprzedania

5 m³ budulcu dębowego w Lesznie. Bliższych informacji udziela - Zarząd Drogowy w Lesznie. Telefon nr. 127.

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią -- na II. piętrze z prynależnościami do wynajęcia. Zgl. Leszno, Nowy Rynek -- u właściciela.

KINOTEATR HOTEL POLSKI - LESZNO

W dalszym ciągu

w filmie

Ignacy Paderewski

„Sonata Księżycowa”

Dziś w poniedziałek, o godz. 5 i 8 wiecz., jutro we wtorek o godz. 5 popoł. poraz ostatni po cenach 50% niższych.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaciół Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnoszeniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnoszeniem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie spowod. wysłan. sła, wydawn. sła odpowiada za dostarczenie pisma. — Redaktor odpowiedzialny: Mieczysław Urbanowicz w Lesznie.

OGŁOSZENIA: Wiersz millim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w czasie redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,— zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.